



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odnośnienie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitiowy jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Pań Maryi, Nr. 38. — Telefon Nr. 5

2-a LOTERJA KLASYCZNA

na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych.

28,500 losów, na które pada 11,750 wygranych i 10 premii.

Ciągnięcie II-iej klasy 4 i 5 czerwca 1918 r.

Zarząd Warszawa, Królewska 23.

Ostatni dzień wymiany przez graczy losów do II-iej klasy u odpowiednich kolektorów upływa z dniem 31 maja r. b. 0146—

Oświadczenie prezydenta Ministrów wobec przedstawicieli prasy warszawskiej w dniu 21. 5. r. b.

Dwie są sprawy, które w wysokim stopniu interesują opinię publiczną i wymagają urzędowego objaśnienia celem zapobieżenia różnym błędnym a zarazem niepokojącym pogłoskom.

Pierwsza dotyczy układów politycznych o przyszłości Polski, druga zwołania Rady Stanu.

Co do pierwszej muszę z całym naciskiem zaznaczyć, że Rząd nie ma żadnej wiadomości o ten, aby co do Polski zapadły już jakiegokolwiek ostateczne postanowienia.

Rząd, reprezentując interesy polskie, podał na początku maja do wiadomości mocarstw okupacyjnych minimum tego, co uważa pod względem politycznym, terytorjalnym i gospodarczym dla przyszłości Polski za nieodzowne. Tymczasem stało się wiadomem, że mocarstwa okupacyjne przystąpią w najbliższym czasie wraz z kompleksem spraw, regulujących wzajemne stosunki mocarstw, również do załatwienia sprawy polskiej. Ze ostateczne uregulowanie sprawy polskiej musi się odbyć z powołaniem rządu polskiego do współdziałania, za tem obstarujemy stanowczo. Wszelkie zatem pogłoski o takim lub innym sposobie rozwiązania sprawy polskiej, jak najmniej o uszczupleniach terytorjalnych, są, nam nadzieje, dowolnymi kombinacjami.

Co do Rady Stanu, to istniał zamiar zwołania jej zaraz po Zielonych Świątkach. Od zamiaru tego musiał rząd odstąpić wskutek wdrożonych w pierwszej połowie maja rokowań o przyjęcie zarządu. Rokowania te absorbują bowiem w zupełności członków rządu a ich rezultat nie może pozostać bez wpływu na program prac Rady Stanu oraz na położenia, które mają być do niej przez rząd wniesione. Musimy zatem wyczekiwać ukończenia rokowań, które przypuszczalnie trwać będą jeszcze dni 10, poczem dopiero poweźmie się decyzje co do terminu zwołania Rady Stanu. O ile dziś przedwidzieć można, termin ten przypadnie mniej więcej na drugą połowę czerwca.

Bibliografia żydoznawcza.

Najbogatszym w dziejach naszych w literaturze żydoznawczej jest wiek XVIII i początki XIX. Rozpatrując jednak ten okres, podkreślić należy ten obrzymiej doniosłości szczegół, iż w epoce tej chadziło tylko o garstkę żydów, ucieleśnianych przez prawo, lecz z drugiej strony i wyzywających ludność za pomocą lichwy i innych szacherstw. O tak gro-

dym zalewie żydowskim wówczas i mowy nie było.

Z tego też stanowiska sądzić należy i rozbiierać dzieła takie, jak na przykład Czackiego „Rozprawę o żydach” lub Łukasieńskiego, tego patriarchy męczenników polskich, „W kwestji żydowskiej”, wreszcie wszelkie przyczynki traktujące o sprawie żydowskiej Lelewela, Staszycy i w innych wielkich mężów Polski w XVIII wieku. Szlachetne umysły epoki tej dążyły do ulżenia doli garści wynaturzonych żydów, upatrując w zniesieniu dla nich pewnych przykrych ograniczeń a sanacji stosunków polako-żydowskich, wyrugowaniu tak rozpowszechnionej lichwy żydowskiej itp.

Z tego założenia też wychodzili, pisząc swe dziełka, Czacki i Lelewel, Łukasieński i Staszycy, i wielu innych. Uwagi ich jednak ginęły w społeczeństwie, nie oddając echa, albowiem stosunki polsko-żydowskie zastrzyły się coraz bardziej.

Wyrazem ubolewania też z tego powodu jest małe dziełko, napoły tłumaczone z hebrajskiego, napoły oryginalnie, napisane i wydane w r. 1831 przez żyda Tugendholda, p. t. „W obronie izraelitów”. W dziełku tem autor, człek rzeczywiste wielkiej uczciwości, płacze nad niedolą swego ludu i z wielkim sentymentalizmem odpiera zarzuty stawiane przez chrześcijan żydom, jak naprz. co do istoty praw „antygojowskich”, używania krwi chrześcijańskiej przez żydów i t. d.

W literaturze żydoznawczej — krytycznej, odsłaniającej nagość żydowskiej obłudy, pierwsze miejsce zajmują dzieła biskupa Andrzeja Załuskiego (jak naprz. „Morderstwa rytualne w Polsce”) oraz Julj. Urs. Niemcewicza „Rok 3338”.

Pięsmiennictwo żydoznawcze w okresie lat 1850—1880 jest bardzo niki, albowiem harmonja, wyjątkowa zresztą, polsko-żydowska w okresie powstania 1863 r. wpłynęła w dość nawet znacznym stopniu na zmniejszenie się „antysemityzmu” polskiego.

W ostatnim dziesięcioleciu ukazuje się szereg dzieł krytycznych. Pomimo to piśmiennictwo żydoznawcze w czasach ostatnich nie jest bogate zbytnio. Co smutniejsze zaś, iż wiele jeszcze istniejących książek, traktujących o wspomnianym przedmiocie, ujętych jest jednostronnie, naturalnie, na rzecz żydostwa.

Rzeczy żydoznawczych, bezstronnych wogóle, a demaskujących sztu-

czki i ciemnotę, oraz „antygojowskość” żydów w szczególności mamy dziś dość mało, zaś książeczki przystępniejsze dla ogółu — możnaby policzyć na palcach.

Główne, dominujące stanowisko wśród wydawców żydoznawczych, w języku polskim zajmuje dziełka Andrzeja Niemojewskiego: „Dusza żydowska”, „Etyka Talmudu”, oraz świeżo wydane „Prawo żydowskie o gojach”. Obfity też materiał, omawiający przewrotność ogółu żydowskiego, znajdzie czytelnik w rocznikach „Myśli Niepodległej”.

W zakresie żydoznawstwa na szczególną uwagę zasługuje największa broszurka Teodora Jeske-Choińskiego p. t. „Co robili żydzi w Polsce”. Dziełko to, ujęte w jak najbardziej popularną i przystępną formę, przeczytać winny jak najszersze sfery polskie, jak wiadomo, nie wiele zawsze, albo też wcale nie posiadające wiadomości o kwestiach specjalnych wogóle, a w sprawach żydowskich w szczególności.

Poza wyżej wspomnianymi dziełkami w piśmiennictwie doby obecnej mamy jeszcze: Choińskiego: „Żyd w powieści polskiej”; Jeleńskiego: „Co to jest antysemityzm i jak go chrześcijanin-katolik rozumieć powinien?”; Werytusa: „Odżydzona Ojczyzna”.

Pisząc o przedmiocie, pamiętać nie można obszerniejszego, bo 800 stronicowego dziełka Jakóba Kirszrota „O prawach żydów w Królestwie Polskiem”. Jakkolwiek autor, żyd-asymlator, zajmuje w wielu kwestiach tutaj całkiem zrozumiałe, stronne stanowisko, jednakże, umiejacemu się orientować w faktach, dzieło to również można polecić czytelnikowi polskiemu.

W ostatnich czasach zauważyć się daje, dość znaczny nawet ruch wśród społeczeństwa, zmierzający ku poznaniu tajemnic duszy żydowskiej, — również i piśmiennictwo żydoznawcze powiększa się stale, choć powoli. Pożądanem byłoby utworzenie przy istniejących księżnicach specjalnych podręcznych bibliotek żydoznawczych.

W każdym razie każdy obywatel — polak wszystkie wyżej wymienione dziełka o żydach poznać powinien. „Kur. Łódzki”

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi dnia 28 maja

Na terenie kanału i nad rzeką Lys, na polach bitwy z obydwuch stron rzeki Somme'y i nad Avre'ą wznowiły się wczoraj rano walki artyleryjskie. Między Voormerze i Loker wpadliśmy do linii francuskich i przyprowadziliśmy przeszło 800 jeńców.

Atak niemieckiego następcy tronu na południe do Laen uwięziony został zupełnym powodzeniem. Stojące tam francuskie i angielskie dy-

wizje zostały całkowicie pobite.

Armja generała v. Boehma zdobyła Chemin des Dames.

Długi ten pas górski, o który rozbił się na wiosnę 1917 roku wielki francuski plan przełamania frontu, a który opuściliśmy ze względów strategicznych na jesieni ubiegłego roku, znajduje się znowu w naszych rękach.

Po energicznem przygotowaniu artyleryjskiem zdobyła nasza niezrównana piechota z brzaskiem dnia przejście przez Ailetto między Vauxaillon i Craonne i wierznęła się dalej w linje angielskie bardziej na wschód, między Corbeny i Aisne. Załogi pierwszych linii nieprzyjacielskich, zaskoczone zniemacka, stawiały wczoraj słaby opór.

Już wczesnym rankiem zdobyto Pinon, Chavignon, fort Malmaison Courtecon, Cerny, Górę Zimową, Craonne i Villenberg, jak również wybudowane oszańcowania na północ od Berry-au-Bac.

Okolo południa, wśród ciągłych walk, dotarło między Aailly i Berry-au-Bec do Aisne Veilly zdobyto.

Pracę naprzód przekroczone pole lejów żeszlorocznych walk wiosennych i zimowych.

Po południu atak kontynuowano. Między Vauhaillon i Vailly stoimy na wzgórzach przed Vauhaillon, Lafaux i na południe od Conde.

Między Vailly i Berry-au-Bac przekroczyliśmy Aisne i przeniesliśmy walkę na teren, który pozostawał niekniętym od 1914 r.

Powtórnie odrzucono wroga z umocnionych wyżyn leśnych na południowym brzegu rzeki.

Między Vailly i Beurleux osiągnęliśmy wyżyny tuż na północ od Vesle.

Armja generała v. Belowa (Fritz) odrzuciła wroga z silnych stanowisk między Sapigneul i Grimont poza kanał Aisne i Morne i zdobyła na zachodnim brzegu kanału miejscowości: Cormicy, Geuroy i Leivre.

Dotychczas doniesione o 15,000 jeńców.

Między Mozą a Mozela i na froncie w Lotaryngji ożywiła się działalność bojowa. Wycieczki do linii nieprzyjacielskich dały nam przeszło 150 jeńców z francuskich i amerykańskich pułków.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Regulacja spraw wschodnich.

STOKHOLM, 28 | 5. Ludowy komisarj dla spraw zagranicznych wczoraj niemieckiemu konsulowi hr. Mirbach note, w której proponuje stworzenie osobnej komisji, do uregulowania spraw wschodnich a mianowicie:

1) położenie na Kaukazie, 2) położenie na Krymie, 3) w art. 3 traktatu pokojowego zatrzymanie uregulowania granicy i czasowe prawo niemców do obsadzenia obszarów rosyjskich, 4) polityczne położenie i rozwiązanie sprawy Estlandji i Liflandji, 5) sprawa jeńców wojennych, 6) zapytania co do stosunku gospodarczego państw Rosji i Niemiec.

W zakończeniu depešy o osobnej komisji, któraby uregulowała te kwestje, niektóre dzienniki wyprawdają wniosek jakoby traktat pokojowy z awarty w Brześciu miał podlegać rewizji. To niemiękanie jest mylnem.

Kierenski jest.

LUGANO, 28 | 5. „Courriere della Sera“ donosi pośrednio z Petersburga: Kierenski zjawił się znowu na

widowni. Bolszewicy nałożyli na jego głowę cenę 100,000 rubli. Nie udało się do tej pory stwierdzić w której części Rosji były dyktator jest czynnym.

Rozwiązanie korpusu I-go gen. Muśnickiego.

„Deutsche Warsch. Ztg.“ donosi w dłuższym komunikacie o mającym się rozpocząć rozwiązywaniu korpusu generała Muśnickiego. Odkładamy przekaz tego komunikatu do n-ru jutrzejszego.

Ruch antyniemiecki.

ROTTERDAM, 28 | 5. „Daily Mail“ donosi z Petersburga, że nastrój wroć przeciwko Niemcom panuje wśr. d warstw niższych ludności w przeciwieństwie do klas inteligentnych, które oczekują pomocy ze strony Niemiec.

Zatopienie niemieckiej łodzi podwodnej.

BERLIN, 27 | 5. Biuro Wolffa komunikuje: Admiralceja angielska donosi: Jedna z naszych atlantyckich eskortowych łodzi podwodnych złoży następujące sorawozdanie po powrocie ze swego punktu oparcia: W d. 11 maja, oczekując na eskadrę angielską łódź podwodna dojrzała, na wysokości przyładku St. Vincent niemiecka łódź podwodna, t. zw. typu krążownik, i zatopiła ją. Wobec tego, że morze było wzburzone, nie uratowano rozbitków. Wkrótce potem spostrzeżono inną nierozjacielską łódź podwodną, lecz z powodu tego iż szybko się zanurzyła pod wodę, uniknęła losu swej towarzyszki. Wobec faktu, iż jest to pierwszy zniszczony krążownik podwodny, postanowiono odstąpić od zwykłej reguły niemiędowania o poszczególne wypadkach zniszczenia nieprzyjacielskiej łodzi podwodnej.

Dodatek Biura Wolffa: Wobec tego, iż od dłuższego czasu niema żadnych wiadomości o jednej z łodzi podwodnych, operującej na zachodzie od Gibraltaru, przeto należy uważać ją za straconą, zgodnie z doniesieniem angielskiem.

Nowe powołanie w Grecji.

ZURICH, 25 | 5. „Secelo“ donosi z Aten: Prezes ministrów wzywa w swoim dekrete rocznik 1910 i 1911 pod broń.

Zjednoczona flota koalicji.

GENEWA, 28 | 5. Według wiadomości korespondenta „Matina“ ogólne dowództwo koalicyjne nad siłami morskimi zostało już postanowione. Francja, Anglja, Stany Zjednoczone i Japonja wyraziły na to swoją zgodę i postanowiły przystąpić do organizowania. Na morzu północnem działa wraz z flotą angielską i oddziały okrętów amerykańskich. Służba wywiadowcza i patrolowa na przyładku atlantyckim jest doglądana przez ogólne kierownictwo francuskich, angielskich i amerykańskich komend sił morskich; podczas gdy na morzu śródziemnem działa flota włoska z japońską.

Gdy nie jest dowiedzionem.

ROTTERDAM 28 | 5. Vicekról French zawiadomił, że aresztowani sinfeinisci będą prawdopodobnie wypuszczeni na wolność.

Tylko jeszcze 500,000!

ROTTERDAM, 28 | 5. „Times“ w swej kronice pisze, że amerykański sztab w Europie w zasadzie przyjął, że najmniej jeszcze potrzeba 500,000 ludzi aby koalicji zapewnić zwycięstwo.

Chwila bieżąca.

— Według doniesień prasy francuskiej legion cudzoziemski dalej istnieje.

— Ostrzelwanie Paryża z daleko-odległych dział znowu we wtorek się rozpoczęło.

Kronika polityczna.

W obozie endecji na emigracji nastąpiła secesja szeregu do tychczasowych zwolenników z powodu polityki Romana Dmowskiego, negującej pracę państwowo-twórczą w kraju. Secesjoniści określają politykę Dmowskiego jako fantastyczną i dla Polski szkodliwą. Z Agencji Lezańskiej wystąpiło paru członków. Na czele secesjonistów w Paryżu stoi Korwin-Milewski.

Ziemia ojczysta źródłem odrodzenia.

Wszelka społeczność ludzka musi mieć oparcie o grunt realny, nie może bowiem wisieć w wolnej przestrzeni i nie może zależeć od nieuporządkowanych warunków życia. Opatrzność tak pokierowała człowiekiem, że mu dała podstawę materialną; stworzyła mu środowiska bytu, zawarowała prawo do niego przez poczucie własności osobistej, przynależności do określonego terenu na globie ziemskim; zapaliła w głębinach jaźni człowieczej miłość i przywiązanie do gniazda rodzinnego i ziemi ojczystej.

Tego poczucia nikt im nie wydrze bo ono przyszło z owolwiekiem na świat i z nim chyba tylko z ziemi zniknie. Dzisiaj, pomimo rzekomych zwycięstw waci międzynarodówki, głoszących socjalizację ziemi, umiędzynarodowienie życia jednostki i gromady, gminy i państwa, wyrytych krwawym ryłcem na organizmie Wielkiej Rusi i Ukrainy, odnosi triumfy na całej linii życia świata nowożytnego prawo własności i poczucie narodowości.

Dzisiaj Ojczyzna nasza przez lat 100 bezpańska; pozbawiona siłą wrogów prawa własności osobistej; wyzuta z możności radzenia o sobie; ograniczana w wyrazie swoich uczuć patriotycznych może się odrodzić tylko drogą wskrzeszenia w sobie zmartwiałych instynktów życia narodowego; przywiązania do ziemi i jej własności, poczucia niepodległości i samostanowienia o własnym losie.

Naród polski odrodzony będzie bronił swej ziemi, nie tylko siłą oręża, bo ta często zawodzi, ale mocą wewnętrznych przyzwyczajęń i naturalnych pociągów, opartych na pewnym interesie i wyrachowaniu, jakicm daje dobrze zrozumiana racja stanu państwa polskiego. Wojna wykazała wartość gleby ojczystej. Umieemy ją szanować, jak może nigdy; wyzyskujemy jej życiodajne moce, zużytkowując każdy kęssek roli pod uprawę tego, co podtrzymuje egzystencję człowieka; modlimy się i kłękamy prawie przed tymi, których organizacja państwowa, czy gminna postanowiła do rozdziału wolnych terenów pod uprawę zboża czy jarzyny. Uważamy tę wartość ziemi-karmicielki, połączmy się z nią łańcuchem dożgonnej wierności i zaprzysiężenia, że nigdy jej lekceważyć nie będziemy, jak to robi wielu z tych, w których wygasł instykt polskości. Sprzedajemy dzisiaj ojcowiznę wiejską i miejską, oddajemy ziemię i domostwa w obce ręce, za lat niewiele będziemy gośćmi w swojej ojczyźnie. To nie droga do

odrodzenia narodu, to pochyłość wodząca do przepaści i zatracenia. Ratujmy się „póki czas! Stwórzmy czarną księgę sprzedawczyków“, z której potomność się dowie, kto Polskę zdradzał, kto w nią bakcyle śmierci szczepił.

Przywiązanie do ziemi, jako czynnik odrodzenia społeczeństwa, niech szerzy szkoła polska, niech stwarza dom rodziny, niech upaństwowi rząd narodowy. Przez nie zadokumentujemy wobec całego świata, że zjemy nie jak ci rzędomi cyganie, nieświadomi swego jutra dziejowego, ale jako posiadacze własności, której nie wydrze mimo ćwiartowania i dzielenia, dokonywanego przez obce moce. Żadna siła ludzka. Będziemy jako one wkorzone głęboko w ziemię dęby, które trudno poruszyć, a wyrwać tylko można poruszyszy z posad ziemię, zniszczyszy naród z jego ojcowizną. Idźmy więc do odrodzenia, do świtu do szczęśliwego jutra poprzez umiowanie każdej grudki ziemi polskiej, idźmy poprzez walkę o jej wydajność i niezależność.

Ks. W. Kneblewski.

Zjazd prasy prowincjonalnej w Warszawie.

II.

W poniedziałek jako w drugi i ostatni dzień zjazdu prasy prowincjonalnej zebrano się o godz. 10 rano w siedzibie Związku Budowy Państwa Polskiego dla przedyskutowania i referowania postulatów pod adresem naszego Rządu dla wręczenia ich panu prezydentowi ministrów. O godz. 12 i pół po południu w pałacu Kronenberga pan prezes polskich ministrów dr. Steczkowski przyjął zebranych uczestników Zjazdu. W imieniu prasy prowincjonalnej powitał pana prezydenta redaktor „Ziemi Lubelskiej“ p. D. Sliwicki, wręczając uchwalone postulaty prasy prowincjonalnej. Pan prezydent w serdecznym powitaniu i przemówieniu zaznaczył doniosłość zjazdu, oraz współdziałal w pracy jaką prasa prowincjonalna przez swą łączność z całym krajem i w poszczególnych miejscowościach może oddziaływać z pożytkiem na dobro kraju, a korzyść społeczeństwa, szczególnie teraz przy stawianiu pierwszych kroków w budowie państwa polskiego, obiecując, że Rząd polski docenia znaczenie prasy prowincjonalnej i wszystko co tylko będzie w jego mocy postara się uczynić aby w tych ciężkich warunkach w jakich znajduje się prasa polska przyjść jej z pomocą.

Z pałacu Kronenberga udano się do fotografii, aby przez wspólne zdjęcie upamiętnić zjazd prasy prowincjonalnej.

Po przerwie obiadowej uczestnicy przystąpili do

UCHWAŁA ZJAZDU.

1. Zjazd prasy prowincjonalnej Królestwa Polskiego stwierdza, iż głównym zadaniem narodowym w chwili obecnej jest i musi być jaknajszysze tworzenie Państwa Polskiego.

2. Prace Rządu Polskiego, zmierzające do szybkiej budowy Państwa znajdują poparcie w prasie prowincjonalnej, jak również wszelkie zarządzenia, tyczące się tworzenia w drodze poboru wojska polskiego, bez istnienia bowiem wojska niepodległy byt państwowy będzie wciąż problematyczny.

3. Zjazd prasy prowincjonalnej Królestwa Polskiego przesyła bratnie pozdrowienie całej prasie polskiej i wszystkim jej zawodowym organizacjom. Zjazd przesyła „Gwiazdce Cie-

szyskiej“ z okazji jej „siedmiesięciolecia pozdrowienia i życzenia dalszego pomyślnego rozwoju do tychczasowej owocnej działalności.

Na zakończenie postanowiono utworzyć stałą delegację prasy prowincjonalnej, do której wybrano przez akklamację, jako reprezentanta prasy prowincjonalnej w Warszawie i przewodniczącego delegacji p. M. Zbrowskiego, następnie w głosowaniu kartkami wybrano do delegacji prasy prowincjonalnej pp. D. Sliwickiego „Ziemia Lubelska“, W. Czajewskiego „Kurier Zagłębia“, W. Monsiorskiego „Iskra“.

Zjazd porucza delegacji a szczególnie reprezentantowi prasy prowincjonalnej p. M. Zbrowskiemu: reprezentowanie interesów prasy prowincjonalnej, starania o spełnienie postulatów, zakomunikowanych p. Prezydentowi Ministrów w d. 27 bm, tudzież urzędzenia 2-go Zjazdu prasy prowincjonalnej.

Z powodu spóźnionej pory i wyczerpania ważniejszych przedmiotów obrad, przewodniczący Zjazdu profesor W. Miklaszewski w serdecznym przemówieniu zwrócił się do uczestników z życzeniem aby następnym Zjazd mógł się odbyć w pomyślniejszych dla naszego kraju warunkach ogłaszając Zjazd o godz. 8 wiecz. za skończony.

W odpowiedzi uczestnicy dziękowali serdecznie zacnemu i zasłużonemu profesorowi oraz inicjatorom Zjazdu, z którego wynieśli dodatnie wrażenie i krzepiące nadzieje, że aczkolwiek polska prasa prowincjonalna znajduje się w wyjątkowo niekorzystnych warunkach, to jednak przy cierpliwości i przeświadczeniu o swem powołaniu wytrwa na stanowisku i doczeka się lepszego jutra.

KRONIKA.

Dzisiejsze święto.

Jakkolwiek pamiętkę ustanowienia Sakramentu Eucharystji kościół rzymsko-katolicki obchodzi w Wielki Czwartek przed Wielkanocą i odnawia ją codziennie w ofierze Mszy św. i Komunii; dla pomnożenia jednak czci tego Sakramentu, papież Urban IV, bullą z d. 8 września r. 1268, ustanowił osobne święto dla Rzymu pod nazwą Festum Corporis Domini, lub Festum Theophorae, na pierwszy czwartek po oktawie Zesłania Ducha św. Następnie je dopiero Klemens V rozciągnął na cały świat.

Uroczystość Bożego Ciała.

Procesja dawnym zwyczajem wyruszy około godz. 12 w południe z najstarszej świątyni naszego miasta, od św. Zygmunta, gdzie obędzie się suma o godz. 11 przed południem. Ze wszystkich kościołów w tym celu przybędą tam wierni, chorągwie, bractwa, stowarzyszenia. Oltarze będą wystawione przy Stow. rzem.-prze myślowem ul. P. Marji Nr. 9, — przy firmie p. H. Sakowskiego ul. P. Marji Nr. 27, — przed domem p. M. Boglewskiej na rogu ul. P. Marji i ul. Rękanej, — oraz przy kasie Pożyczkowo-Oszczędnościowej ul. P. Marji Nr. 24. Poprowadzi procesję ks kan. B. Wróblewski, dyrygować chórem będzie p. A. Majewski, porządek zaś utrzymywać będzie Straż Ogniowa, której orkiestra grać będzie. Wezmą również udział w procesji wszystkie szkoły.

Przez oktawę Bożego Ciała w dni poprzednie nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu, będzie

u św. Zygmunta o godz. 10 rano i o godz. 6 i pół wiecz. nieszpory.

Do Seminarjum Duchownego.

Kandydaci do Seminarjum zechcą zgłaszać się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt do seniora prefektów ks. kan. M. Ciesielskiego w kancelarii gimnazjum im. Sienkiewicza, od 10 rano do 1-ej, przedstawiając jednocześnie prośbę, pozwolenie rodziców, curriculum vitae, świadectwo szkolne i metrykę urodzenia. Egzamina odbędą się nie we Włodawku, a w Czestochowie w czerwcu przed tą Komisją egzaminacyjną, która egzaminowała w roku ubiegłym i tu będzie zdecydowanym o przyjęciu. Termin egzaminów będzie ogłoszonym we właściwym czasie.

Sprawy miejskie.

Na ostatniem posiedzeniu magistratu między innymi, uchwalono:

Studnie na ul. Spadek.

Zgodnie z projektem Deputacji gospodarczej magistrat postanowił na ul. Spadek urządzić 8 studzienek kanalizacyjnych po 400 mk. — 3,200 marek.

W sprawie budżetu.

Postanowiono przesłać preliminarz budżetu na rok 1918 | 19 Stow. właścicieli nieruchomości w miejscu.

Obiady dla chorych i dzieci w domu izolacyjnym.

W domu izolacyjnym, na wniosek dr. K. Łazarowicza część obiadów, zwłaszcza dla chorych i dzieci wydawać z kuchni dla chorych, dopłacając różnicę ceny: a) wystarać się o dodatkowe porcje chleba z M. D. Żywnościowej, b) rozciągnąć kontrolę nad dostarczeniem pożywienia z kuchni do domu izolacyjnego, c) w tym celu, jako też wogóle uprosić kogoś na kuratora.

O lekarstwa.

Upoważniono aptekę miejską do wydawania środków leczniczych na żądanie dr. K. Łazarowicza na użytk domu izolacyjnego.

O pensję pracowników magistratu.

Magistrat postanowił pensje pracowników magistratu wypłacać częściowo 1 i 15 każdego miesiąca.

Taksa cen w gabinecie Lekarza Dentysty Stefana Barylskiego

ul. Fanny Marji № 49.	
Wszelka porada bezpłatnie	
Wyjście zęba	2 m.
„ bez bólu	4 m.
Plomba cementowa lub miedziana z leczeniem	6 m.
Plomba srebrna lub porcelanowa z leczeniem	8 m.
Ząb sztuczny w kauczuku	12 m.
Korona	35 m.

! Kto chce wygrać !

Kupi los loterii

R. G. O.

po cenie **nominalnej** w kolekcje u **K. Krakowieckiego** Skład Win ul. Fanny Marji № 24.

! TERAZ !
w 5-ej klasie wyjdzie **17.000 losów** wygrywających **4.875.000 marek.**
Ciągnięcie od 1 do 25 Czerwca

Listy piący.

Zaakceptowano listę piący Nr. 21 na marek 126 f. 37 i Nr. 21 — mk. 1825 f. 36.

Junosza-Stępowski w Częstochowie.

W pierwszych dniach czerwca na scenie teatru Paryskiego odbędą się cztery występy znakomitego artysty teatru Rozmaitości w Warszawie K. Junoszy-Stępowskiego, który wraz ze specjalnie zorganizowanym zespołem odegra cztery interesujące sztuki z repertuaru scen warszawskich.

Wielkie zainteresowanie, jak było do przewidzenia, wzbudziła u nas zapowiedź występów świętego artysty, czego najlepszym dowodem niezwykły popyt na bilety. Zatem w poniedziałek d. 3 czerwca—ujrzymy „Jastrzębia“, komedię Croisseta, w której Junosza stwarza nie zapomnianą postać zdradzonego męża.— We wtorek 4 czerwca odegrana zostanie „Eskapada“—wyberna komedia G. Trarriera. Następnie ujrzymy świętą sztukę Kistemookerza p. t. „Szpieg“, i na ostatni występ—wytworną, pełną dowcipnych dialogów komedię Porth-Richa p. t. „Dworca“.

W zespole widzimy z lepszych sił utalentowaną artystkę teatru Małego p. Wacławę Orszę, p. Helenę Cieszkowską i p. Kraśnicką, oraz pp. Radwana, Wojciechowskiego, Grolickiego, Kzeckiego i innych.

Corso rowerzystów.

Pragnąc przyczynić się do powołania i uświetnienia Kwesty ulicznej mającej się odbyć w dniu 16 m. czerwca r. b. na rzecz Kwesty Ogólno-Krajowej p. h. „Ratujcie Dzieci“ i chcąc, aby w dniu tym możliwie największą liczbę mieszkańców zachęcić do wyjścia na ulice miasta—Komisja Kwesty Ulicznej organizuje w dniu tym „Corso Rowerzystów“ i zwraca się do P. P. uprawiających sport powyższy z uprzejmą prośbą, aby zechcieli zapisać się łaskawie na listę osób pragnących wziąć udział w projektowanym „Corcie“. Zapisy przyjmuje Biuro Komitetu Kwesty ul. Kościuszki 16. II. p. w Siedzibie Stow. Kupców Polskich codziennie od 3-iej do 8-iej wiecz.

Dla wspólnego omówienia spraw związanych z projektowanym „Corsem“ w dn. 10-ym czerwca r. b. o godz. 8-iej wiecz. w siedzibie Stow. Kupców Polskich odbędzie się zebranie uczestników „Corsea“.

Mamy nadzieję, że cel Kwesty skłoni pp. amatorów sportu kółkowego do liczego zapisania się na listę uczestników „Corsea“.

Pod adresem uchodźców.

Powracający obecnie ze wschodu do kraju wychodzący posiadają przy sobie często znaczniejsze sumy rubli wschodnich, t. zw. „ob-ost“, wypuszczonej przez Wschodnią Kasę Pożyczkową. Pieniądże te nie posiadają u nas obrotu. Wobec tego na rynku miejscowym posiadacze ich padają niejednokrotnie ofiarą wyzysku ze strony spekulantów, wymieniających ruble wschodnie na marki po kursie niskim, zgoda, nieodpowiadającym ustalonemu urzędowemu kursowi.

Wobec tego—Ministerstwo Skarbu zwraca uwagę posiadaczy wzmiankowanych znaków pieniężnych, że Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w Warszawie (Bielajska 22) wymienia na każde żądanie ruble „ob-ost“ na marki polskie po kursie 1 rb. po 2 mk. bez ograniczenia sumy.

Pomysłowi włóścianie.

Wobec drożyzny i dotkliwego braku materiałów na odzież włóścianie w okolicach Buska i Stopnicy przystąpiło do uprawy na szerszą skalę lnu oraz hodowli owiec. W niektórych miejscowościach zamożniejsi gospodarze zrzeszają się w spółki wytwórcze, sprowadzając

wspólnym kosztem fachowych majstrów tkackich.

Zebranie miesięczne T-wa Rolniczego.

We wtorek 4 czerwca odbędzie się miesięczne zebranie T-wa Rolniczego, w pawilonie małym na polach doświadczalnych.

Z R. O. m. Cz.

R. Op. m. Cz. w czasie od dnia 16 | 5 do 24 | 5 wydała zapomóg dla 236 rodzin na sumę Mk. 3248.

Ciągnięcie 5-iej klasy Loterii R. G. O.

W sobotę 1 czerwca rozpocznie się ciągnięcie ostatniej V-iej klasy Loterii R. G. O. Ciągnięcie trwać będzie do 25 czerwca.

Teatr krakowski w Częstochowie.

W połowie czerwca przybywa nieodwołalnie do naszego miasta zespół artystyczny teatru krakowskiego. Odegrany będzie najnowszy repertuar tegoż teatru.

O sprzedaży rabatowej.

W dniu 10, 11 i 12 czerwca r. b. na rzecz Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej p. h. „Ratujcie Dzieci“ projektowana jest sprzedaż rabatowa w sklepach, kinematografach, teatrach i t. p.

Komisja rabatów Kwesty p. h. „Ratujcie Dzieci“, zwraca się niniejszym z gorącą prośbą do pp. właścicieli sklepów, cukierni, kinematografów, teatrów i t. p., którzy pragnęliby udzielić na korzyść kwesty rabatu od towarów sprzedanych w ciągu wyżej podanych dni (lub jednego z tych dni) o łaskawie zgłoszenie do biura Kwesty (siedziba Stow. Kupców Polskich, Kościuszki 16) danych

- 1) przez ile dni zamierzają udzielić rabatu od sprzedaży,
- 2) które z podanych trzech dni wybierają,
- 3) jaką wysokość rabatatu mają zamiar udzielić.

Ze względu na krótki termin prosi się o możliwie najszybsze zawiadomienia.

Komisja Rabatów wyraża niniejszym niezłomną nadzieję, iż nie będzie w Częstochowie sklepu, w którym sprzedaż rabatowa na rzecz Kwesty nie odbyłaby się.

Z kuchni R. O.

W kuchniach R. Op. m. Czest. w czasie od dnia 16 | 5 do 24 | 5 1918 r. wydano obiadów:

Kuchnia II ludowa—po 40 fen.—88, po 20 fen.—1518, służbie—306, po 60 f.—00, bezpłat.—126, ogółem 2,088.

Kuchnia III dla intel.—po 40 fen.—00, po 60 fen.—40, służbie—99, kredyt.—00, bezpłatnych—2,197, ogółem—2,336.

Kuchnia IV ludowa—po 40 fen.—00, po 20 fen.—4,225, służbie—368, po 40 f.—126, bezpłatnych—00, ogółem—4,719.

Kuchnia V dla chorych—po 40 f.—00, po 60 fen.—00, służbie—184, kredyt.—00, bezpłatn.—899, ogółem 576.

Kuchnia VI dla chorych—po 40 f.—00, po 60 fen.—00, służbie—153, bezpłatnych—478, ogółem—631.

Ogółem: po 60 fen.—40, po 20 f.—5748, służbie—1110, po 40 f.—214, bezpłatnych—3,198, ogółem—10,800.

10-lecie Tow. Krajoznawczego.

Towarzystwo Krajoznawcze w Piotrkowie obchodziło w niedzielę w sposób uroczysty 10-lecie swego istnienia.

Z „Paryskiego“.

W teatrze „Paryskim“ demonstrowany jest obecnie dramat nastrojowy pt. „Hrabianka Stachowska“ w 6 częściach w roli głównej Hela Moja.

Programu dopełniają „Pierwsze zdjęcie kinematograficzne z pola walki na Zachodzie“.

Z „Odeonu“.

Teatr „Odeon“ wystawia obecnie komedjo farasę pt. „Księżniczka Dolarów i jej 118 konkurentów“. Nad program: „Angielskie tanki“ zdjęcie z natury.

Z teatru „Ludowego“.

Dzisiaj w sali teatru „Ludowego“ po raz drugi odegrana będzie sztuka Zapołskiej w 4 aktach „Mała Szwarenkopf“, która cieszy się dużym powodzeniem.

Z Radomska.

Koresp. własna „Gońca Cze. ch.“

Egzamina wstępne do gimnazjum realnego.

Egzamina wstępne do gimnazjum realnego w Radomsku odbędą się przed wakacjami w dniach 10, 11, 12, 13 i 14 czerwca b. r. Uczniowie z różnorodnych zakładów naukowych będą przyjęci na podstawie otrzymanych cenzur bez zdawania egzaminów. Po wakacjach odbędą się dalsze wpisy i egzamina do wszystkich klas (od I do VIII) w dniach 30 i 31 sierpnia, tudzież 2, z i 4 września.

Z Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Koronnych.

Na odbytym zjeździe prasy prowincjonalnej w Warszawie Ministerstwa naszego Rządu przez swych delegatów udzieliły informacji z treścią których ze względu na ich aktualność uważamy za pożyteczne choć w skróceniu zapoznać naszych czytelników. Informacje vice-ministra p. Stanisława Janickiego:

Działalność Ministerstwa rozciąga się już na pięć głównych spraw: komasacja, regulacja serwitutów, regulowanie wspólnej własności, meljoracja i parcelacja.

1) Komasacja. W Prusach przez lat 50 od 1821 do 1871 zdążono ukończyć komasację tylko w Poznańskiem, oraz w Prusach Wschodnich i Zachodnich kosztem 130 Mk za hektar na utrzymanie olbrzymiego urzędników. U nas w 1909 roku było 4.200.000 ha gruntów w szachownicy właścicielom (w Łomżyńskiem zdarzało się, że chłop miał 40 morgów ziemi w 250 kawałkach!!!) Wogóle 50 procent drobnej własności na grunta w szachownicy. Jest to robota na lat 40.

2) Regulacja serwitutów. W roku 1864 było majątków 8150 w Królestwie obciążonych, w roku 1912 było ich już 2.700 czyli 30 procent. W roku 1904 korzystało z serwitutów 350.000 zagrod, w 1912 tylko 100.000. Pozostaje jeszcze do uregulowania 602.000 ha.

3) Regulowanie wspólnej własności, którą stanowi 9 procent ogółu drobnej własności.

4) Meljoracja. Obejmuje regulację rzeki Bzury, Utraty, Liwca i t. d. Władze okupacyjne zastrzegają sobie regulację Bzury i kilku drobnych rzeczek na pograniczu, jako już rozpoczęte, podobno na koszt pruskiego ministerstwa wojny. W każdym razie prawo meljoracji będzie ujęte w karby. Dotychczas wydrenowano 4.000 ha, inne meljoracje obejmują 10.500 ha. Wymaga jeszcze meljoracji 4 i pół miliona gruntów ornych, bądź i t. d.

5) Parcelacja. Bank włościański nabył w Królestwie 93.000 ha za 20 milionów rb. z czego sprzedał 49.000 ha za 8 i pół miliona rb. 44.000 ha zostało w rękach banku, który jest w stanie likwidacji, ale niemiecy nie chcą go z rąk wypuścić. Ministerstwo dążyć będzie do założenia banku parcelacyjnego.

Ugólniając wyżej powiedziane nadmienić pods. St. Janicki że Ministerstwo tworząc dla całego kraju 4-5 Komisji (w okupacji austriackiej dwie, zapewne Lublin, Kielce, lub Radom; w okup. niemieckiej dwie—trzy, może Łomża, Włocławek) pragnie się oprzeć o instytucje zawodowe w porozumieniu ze społeczeństwem. Nadto przy Ministerstwie ustanowiona ma być „Krajowa Rada Rolnicza“ z głosem dorad-

ym, złożona z 25 członków wybieranych, kilku mianowanych i kilku urzędników. Bezpiecznie ona wydawała opinię i stawiła wnioski w sprawach rolnictwa, leśnictwa, gospodarstwa rybnego i rybołówstwa, zwierzoznictwa i myślistwa i t. d.

Z kolei nastąpiły informacje Ministerstwa Zdrowia Publicznego, Opieki Społecznej i Ochrony Pracy. Zdawali je kolejno z robot rolnych i pośrednictwa pracy-naczelnik Wydziału Pośrednictwa Pracy i Emigracji p. Józef Okołowicz; z inspekcji Pracy naczelnik Wydziału Ochrony Pracy inż. Fr. Sokal; i kasy chorych naczelnik Wydziału Kasy chorych p. Turowicz.

Co słychać nowego?

Kto rozpocznie ofensywę.

Tak wśród armii, jak i wśród ludności państw walczących objawia się coraz większe napięcie wywołane oczekiwaniem ponownej ofensywy. Nikt nie wątpi ani na chwilę, że takowa nastąpi; nie wiadomo tylko, jak ją rozpocznie.

I tak np. „Secolo”, który jak twierdzi, wyraża opinię publiczną Włoch, pisze: „Ofensywa może każdego dnia, nawet każdej godziny wybuchnąć z potężną, nieznaną siłą i to jednocześnie we Francji i Włoszech”.

Dzienniki szwajcarskie donoszą jednak, że dowództwo wojskowe włoskie nie jest usposobione do zrezygnowania z podjęcia ze swej strony wielkiego natarcia. Ma ono je rozpocząć wkrótce. Wymieniane są już też nazwy miejsc, w których ma nastąpić próba przerwania frontu. Są nimi płaskowzgórza Arsiero—Asiago, oraz teren na Pasubio. We Francji również krzyżują się zdania co do obrony i natarcia. I jeśli tam nawet lud i wojsko zmęczone są już wojną, to prasa żywi jednak wielkie nadzieje, które opierają się na osobie generalissimusa Focha, bądź też na „genjalnym” przegrupowaniu armii koalicyjnych.

Dzienniki podały wiadomość, że generał Foch miał jakoby oświadczyć, iż rezerwy jego zgromadzone są na tych miejscach, gdzie staną się dla Niemców najniebezpieczniejszymi. Zapominają wszakże dzienniki i te, że samo przegrupowanie wojsk nie stanowi jeszcze podstawy zwycięstwa. Przesunięcie części armii dopiero wówczas przynosi możliwość zwycięstwa, gdy stanowi ono wstęp do dobrze obmyślonemu natarciu. Toczą się obecnie na froncie zachodnim zacięte walki lokalne nie zdradzają wszakże owych przygotowań rozległych.

Poincaré na froncie.

„Temps” donosi z frontu: Prezydent i Ciemenceau wyjechali znowu na front. Toul i Reims są znowu ostrzeliwane przez ciężką artylerię. Zawieszenie „Narodni Noviny”.

Polioja wyczyta redakcji dziennika „Narodni Noviny” takie oświadczenie: „Narodni Noviny” drukuje się w tej samej drukarni i doręczany bywa wszystkim abonentom „Narodnich Listów”. Dziennik ten więc uważany jest powszechnie za pismo mające zastąpić zawieszoną gazetę „Narodni Listy”.

Ponieważ jest to niewątpliwie u siebie zakazu wydawania „Narodnich Listów” zawieszają się wydawnictwo dziennika „Narodni Noviny”.

Mackensen w Rumunii.

Biuro Wolffa donosi z Bukaresztu. Po zawarciu pokoju z Rumunją okazała się potrzeba zmiany organizacji wojskowych zarządzeń w Rumunii. Dotychczasowy zarząd wojskowy rozwiązano a pozostałe posterunki służbowe będą podporządkowane pod na-

ozelną komendę Mackensena. Dotychczasowy generał Tulft, który od 5 kwartałów stał na czele zarządu wojskowego w Rumunii, został po spełnieniu swego zadania w nader łaskawy sposób przez cesarza Wilhelma zwolniony z tego urzędu i odznaczony wysokim orderem za chlubne sprawowanie swego urzędu.

Nikołaj Mikołajewicz.

Wobec niejasnych pogłosek, rozpowszechnianych ostatnimi dniami o losie byłego generalissimusa armii rosyjskiej wielkiego księcia Mikolaja Mikołajewicza, oświadczył sobie moskiewski, że Mikołaj Mikołajewicz uważany jest obecnie za jeńca wojennego rewolucyjnych rad. To też rząd rosyjski trzyma go w internowaniu. Ostateczny los jego nie został dotąd zdecydowany.

Angielska republika Murmanu.

Petersburskie dzienniki donoszą, że koalicja dała o obserwowaniu polityki republiki Murmanu. O rzeczach tych powiedział dowódca floty angielskiej na morzu lodowatym, że Finlandja musi być uważana obecnie za kolonię niemiecką i dlatego rząd angielski będzie popierał republikę Murmanu i bronił ją od zewnętrznych napaści.

Echa zdobycia Sebastopola.

Depesza biura Wolffa z dnia 6 b. m., otrzymana z opóźnieniem: Tylko dwa wielkie okręty bojowe w towarzystwie kilku torpedowców zdołały w dniu 30 kwietnia uciec z portu Sebastopola, zanim wojska nasze zajęły miasto i baterje nadbrzeżne. Jeszcze podczas odwrotu artylerja niemiecka skierowała na nie ogień i uszkodziła. Reszta floty czarnomorskiej znajduje się w naszych rękach. Marynarze zostali rozbrojeni i mają być oddawieni do Rosji. W godzinach wieczornych dn. 2 maja przybył „Goeben” w towarzystwie „Mamedije”, witalny entuzjastycznie przez wojska niemieckie przed Sebastopolem. Uszkodzenia ich wyreparowano całkowicie. W ręce zwycięzców wpadł niezliczony łup. Doki są nieuszkodzone i pełne różnych zapasów, tak, iż zniszczenie, wyrządzone na niektórych okrętach, można będzie usunąć z łatwością. Również wiele okrętów transportowych zawiera wielkie zapasy. Sprawdził się obawy angiolków, iż zdobycie Sebastopola może spowodować istotną zmianę w sytuacji na morzu Śródziemnem.

Pogromy w Rosji.

Stokholmskie żydowskie biuro prasowe otrzymało z Rosji od pośta Gruzeberga wiadomość, iż w ciągu ostatnich kilku miesięcy dokonano w Rosji 300 pogromów żydowskich. Strach ma wielkie oczy i licozy utraja.

Przewodnik duchowy.

Ten jest prawdziwie pokorny, kto wymówkę, nagany, lub posądzenie drugiego tak cierpliwie przyjmuje, jakby od niego samego pochodziły.

Przedstawienie amatorskie.

Przyzna każdy w swym sumieniu: Istnym błyskiem są zbawienia W naszym ciężkim położeniu Amatorskie przedstawienia!

Przez tę chwilę zapomnienia Często z śmiechu pękasz bracie, Od początku do skonczenia! (Głasem nawet i w dramacie).

Lecz, gdy do domu opóźniony Wracasz, masz dziś tłumaczenie: — Długo trwało, mów do żony, Amatorskie przedstawienie!

Ktoś się wstawi, czy zblamuje — Postać rzeczy to nie zmienia, Bo wszak dobry cel zyskuje Z amatorów przedstawienia!

K a m o .

Humor i Satyra.

W kuchni.

— Cóż to takie straszne miauczenie.
— A bo to jest jutro święto i wyjątkowo „zając” będzie na obiad

Ofiary.

Z powodu zwróconych mi 400 marek przez p. St. Kieszczyńskiego, które zapomniałem zabrać przy wymianie pieniędzy składam na biednych do uzn. red. mk. 10 kwit 217. Włkowiec.

Zamiast kwiatów na trumnę s. p. Marjana Zaremskiego Klasa IIb Gimn. T. O. S. na Samopomoc przy temże Gimn. mk. 10 kwit 214. Klasa IVb Gimn. T. O. S. na Chelmszczyznę mk. 10 kwit 215. Klasa IV b Na samopomoc Gimn. T. O. S. mk. 16 kwit 216.

Teatr „LUDOWY”

ul. Krakowska № 13.

W czwartek dnia 30-go maja r. b
Na cel dobroczynny

M. Szwarcenkopf

Sztuka 5 akt. G. Zapolskiej

Orkiestra własna.

Ceny miejsc od 60 fen. do 2 marek.

Początek o godzinie 6 po południu,
koniec o 9 1/2 wieczorem.Bilety nabywać można przy kasie od
godziny 3-ciej po południu.

ŚWIERZBĘ

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami przyszcze, męczące swędzenie leczy radykalnie, bezwonny „Krem od świerzby” wyrobu apteki Ed. Lipińskiego. Warszawa — Mokotów. Sprzedaw w aptekach i składach aptecz. Częstochowskich i okolicznych. 0134

Zakład Leczniczy D-ra J. KMITY

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 80.
Choroby gardła, nosa, uszów.

Stosowanie ultrafioletowych promieni przy gruźlicy

DOKTOR

Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji № 21.Choroby skórne weneryczne
i dróg moczowych.Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu. 807—

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

ul. Panny Marji № 10.

Wymywanie zębów bez bólu. Piombry

od Mk. 5.— Zęby sztuczne od Mk. 10.—

Korony od Mk. 30.

Laboratorium zębów sztucznych.

odcz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.

DOKTOR

Romuald Broniatowski

powrócił do Częstochowy

ul. Panny Marji № 8. 409—

Choroby chirurgiczne i kobiece.

Przyjmuje od 4-6 po poł.

Inteligentna paniątka poszukuje miejsca do dzieci wiad. ul. P. Marji 52 sklep społ. p. Knstg. 540—

2 kołowy wóz z beasą do wody sprzeda m Hotel Krakowski 354—

Teatr „PARYSKI” ul. Panny Marji № 19

Program od czwartku 20-go do niedzieli 2-go czerwca r. b. włącznie.

PIERWSZY POLSKI OBRAZ

HRABIANKA STACHOWSKA

Dramat nastrojowy w 6-ciu częściach. W roli tytułowej utalentowana polska gwiazda kinemat. słynna z urody

NELA MOJA

Nad program: Pierwsze zdjęcie kinematograficzne z pola walki na Zachodzie. (Natura)

Muzyka: Sekstet Artystyczny
Szczegóły w programach

Ceny miejsce zwykłe.

Dla dzieci wejście wzbronione.
Bufet cukierniczy przy teatrze.

Teatr „ODEON” ul. Panny Marji № 27.

Program od czwartku 30-go maja do niedzieli 2-go czerwca

SENSACJA!

Najnowsze arcydzieła filmowa!

SENSACJA!

Światło i Ciemność

Nieporównany pod względem treści i wykonania dramat w 6-ciu aktach, z wszechświatową sławą, czeską pięknoscią

Magdą Sonją w roli głównej.

Anons:

Słynna artystka włoska

MARJA CARMİ

wkrótce ukaże się w najnowszym dramacie

„POCALUNKI, KTÓRE UŚMIERCAJĄ”

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem AL. SALZBERGA. — — — Bufet cukierniczy przy teatrze.

Dla dzieci wejście wzbronione. — — — Ceny miejsce zwykłe. — — — Szczegóły w afiszach i programach.

Największe Szanse

Zatwierdzona przez Departament Skarbu Królestwa Polskiego

Polska Krajowa Loteria Klasyczna

R. G. O.

Suma wygranych w V-iej klasie

4,785,000 marek

wielka wygrana

500,000 marek

Ciągnięcie od 1 do 25 Czerwca rb

Cały los

do klasy V kosztuje

TYLKO 140 marek.

w Głównej Kolekcji na Częstochowę

u **R. Pruszkowskiego**

u Panny Marji № 28.

Stanisław Gawroński

P. Adwokat. Przysięgł.

Częstochowa, ul. Jasna 41

(d. F. Ruchacz) m. 3.

Przyjmuje w poniedziałki i piątki w godzinach rannych i od 1-jej do 4-jej. 470—

Na drodze od fabryki Motte'ów do Rakowa zgubiono w sobotę około godz. 1-stej w południe stary czarny żelazny zegarek męzki na krótkiej wiszącej dewiszce czarnej ze złotymi paskami. Zegarek miał gumową obrączkę pod kółkiem. Znalazca otrzyma Mk. 30. nagrody przy doręczeniu sęby woźnemu w głównym biurze Huty Częstochowa w Rakowie. 522—

Do robót gospodarskich w Szwajcarii w Kantonie Bern do majątku Witzwil potrzeba robotników i robotnic.

Płaca dzienna dla mężczyzn: 4 franki (M. 4.80). Płaca dzienna dla kobiet 3.50 franki (M. 4.20). oraz 25 funtów kartofli i 7 litrów mleka niezbiernego na tydzień. mieszkanie i przyjazd w obie strony bezpłatne.

Od 20 grudnia robotnicy będą zwolnieni do domu, przyczem Szwajcarskie poselstwo ułatwia przyjazd przez Niemcy do kraju. Zgłaszać się do Centrali niemieckiej w Częstochowie. Dojazd № 9.

0151—

LEKARZ-DENTYSTA

Artur Broniatowski

w Częstochowie ul. Panny Marji № 8.

Leczenie, plombi, wyjmowanie zębów bez bólu. Laboratorium zębów sztucznych

Przyjmuje od 9-1 i 3-7 wiecz.

Ceny bardzo przystępne.

Stanisław Rumszewicz

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna № 7

partier front (obok sądu pokoju 1-go okręgu)

Przyjmuje od 9-jej do 9 i pół rano i od 2-jej do 5-jej po południu.

Pierwszorządca Chrześcijańska Pracownia GORSETÓW

„JÓZEFY”

Nagrodzona Medalem

CZĘSTOCHOWA ul. P. Marji 46.

róg Szkolnej Nr. 1.

gorsety kroj paryskich i wiedeńskich higieniczne i do wyrównania figury wszelki do prostego trzymania biustonosze, pasy i t. d. Pranie, reperacje i przerabianie. — Ceny umiarkowane. 174—

Sklep z urządzeniem, oświetleniem elektrycznym i różne meble do wynajęcia zaraz. Wiadomość Szkolna I. m. 4. 527—

Inteligentna panienka potrzebna do nauki retuszerji „Apollo” ul. P. Marji 22. 514—

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład, kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca całkowite umeblowanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji 73. obok parku. 416—

Francuska poszukuje lekcyj na wsi za utrzymanie. Wiad. w Gońcu. 521—

2 lata temu wyszedł z domu Franciszek Olas blondyn, który wiedział coś o nim przeszony jest o zawiadomienie Michaliny Olas Ostajki Grosz ul. Bór Nr. 29. 537—

Zgubiono kwit lombardu kasy Pożycz.-Oszczęd. Nr. 55. 536—

Mężczyzna w średnim wieku pragnie się ożenić z wdową lub panną z posiadaniem kandydatki proszone są o nadesyłanie dokładnego adresu z warunkami w celu prowadzenia dalszej korespondencji i fotografie, dyskrecja zapewniona. Oferty w Gońcu sub S. P.

Gospodini poszukuje miejsca na wsi lub jakiegokolwiek posady w sklepie. Zna również język niemiecki. Oferty E. Nejanan przez Koziegłowy w Sielcu pow. Będziński u p. Górniak. 535—

Kupię domek z ogródkiem. Wiad. w Gońcu 521—

Unterwood* polska maszyna do pisania i lampa projekcyjna z przezroczami do sprzedania. Skład patefonów ul. P. Marji Nr. 19. 520—

Hurtowy i detaliczny skład patefonów, gramofonów i Części rowerowych. Reperacje gramofonów. Przeróbki maszyn do pisania ul. Panny Marji Nr. 19. 519—

Zakład Stolarski Modelarski Jana Pawłowskiego w Częstochowie ulica Zielona Nr. 31 przyjmuje roboty modelarskie

20 procent taniej! Z powodu przecięsienia składu drzewa, zniżam ceny wszelkich materiałów budowlanych przy sprzedaży osobniżej na 100 marek towaru Sztam, Rynek Wieleński 38. 513—

Nauzyoic*ka szkoły średnie; specjalność niemiecki i arytmetyka, poszukuje kondycji na wies na wakacje. Wiad. w Gońcu. 529—

Pokój do wynajęcia umeblowany frontowy z osobnym wejściem elektrycznym oświetleniem może być z całodziennym utrzymaniem Kościuski 13 m. 8. 523—

Znalezione 2 mapy na lawos odebrać można za zwrotem kosztów ogłoszenia w Gońcu.

Potrzebna podręczna i uosienica Kościuski 9 m. 7. 532—

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”

